

Dziecięca masturbacja

Ponieważ wokół masturbacji dziecięcej narosło wiele nieporozumień i złych myśli oto garść spostrzeżeń i wniosków na ten temat:

1. Nie jest to zły zwyczaj.
2. Jest to normalne zachowanie.
3. Restrykcje i kary mogą wyperswadować dziecku masturbację ale mogą spowodować, iż będzie się ono w swej seksualności kierowało poczuciem winy.
4. Jeśli dziecko nie zaprzestanie a tylko będzie to robiło po kryjomu – może dojść do konfliktu z rodzicami i poczuciem winy wobec nich.
5. Rodzic, który kategorycznie zabroni dziecku masturbacji może zaburzyć jego seksualność.
6. Nie należy również zbyt dużo na ten temat mówić - bombardować dziecka informacjami na temat seksualności czy akceptacji masturbacji – efektem może być zwiększenie częstotliwości masturbacji a w efekcie – nadpobudliwość seksualną lub zawstydzeniem dziecka, które może poczuć, że zbytwno wkraczamy w jego prywatność.
7. Najlepiej – wytłumaczyć, że jest to czynność intymna, do której potrzebne jest odosobnienie.
8. Dobrze przy rozmowie użyć przykładu – korzystanie z toalety czy przebieranie się, podkreślić, iż innych może to krępować.
9. Jeśli dziecko przyswoi sobie to, że należy się oddalić w odosobnione miejsce – należy uszanować intymność dziecka i nie śledzić go tam.
10. Jeśli jednak uznamy, że dziecko izoluje się zbyt często – należy próbować znaleźć mu zajęcie i „wyciągać” je z odosobnienia.
11. „Nałogowe” masturbowanie może być oznaką dużego napięcia emocjonalnego, warto więc zastanowić się nad ewentualnymi powodami, jakie może mieć dziecko. Należy więc znaleźć przyczynę tych napięć, pomóc je zniwelować, zająć dziecko by pobudzić jego zainteresowanie czymś innym tak, by masturbacja nie była przymusem.